

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 28 Sierpnia v. s. 1825 roku.

## W i l n o.

Za potwierdzeniem JW. Kuratora Wydziału szkolnego Wileńskiego, w mieście Wilnie prócz szkoły Powiatowej przy gimnazjum urządzonej, utrzymywano się będzie od d. 1 września r. t. Szkoła Powiatowa o czterech klassach przy klasztorze XX. Bazylianów wileńskich. O czém Rząd Uniwersytetu Wileńskiego do publicznej wiadomości podaje. S. F. Mierzejewski.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 1 września.  
(z Monitora Warszawskiego.)

Z listu ze Włoch do Warszawy pisanego dotychczas, iż X. kanonik Szaniawski szczęśliwie odbywa przedsięwziętą podróż. Poznał Rzym z pośrednictwem Ambassady Rossyjskiej, otrzymał wystuchanie u Ojca świętego, i od tegoż najprzemyślniej przyjęty, odebrał w darze kosztowny szaniec z krwawiku wyrobiony w przy którym był zawieszony medal złoty. Już zwiedził Neapol, i teraz ma się znajdować w Szawycy.

Wkrótce spodziewany z powrotem do kraju profesor mineralogii Marek Antoni Pawłowicz, przesyła w darze uniwersytetowi warszawskiemu zbiór minerałów, w ósmiu pakach ułożony. Rzadkie i osobliwe sztuki tego zbioru, pochodzą z okolic Szawycy, Alp, Rzymu, Neapolu, Wenezwisy, Sycylii, Etny i z wyspy Elby: były przez samego profesora Pawłowicza na miejscu nabyte.

## HISZPANIA.

Madryt dnia 8 sierpnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego)

System odciągania zaczyna być w administracji naszej do skutku przywzbronym. Zrobiono początek z pensjami ministrów zagranicznych. Posłowi w Paryżu odjęto już z pensji 51,500 frank. Podają liczbę wojska francuzkiego, mającego przybyć do Hiszpanii na 8000 ludzi, z tych rozłożone będą dwa tysiące w prowincjach biskajskich, czterdzieście tysięcy w Arragonii, a dwa tysiące w Madrycie.

Niedawno przyćmione zostały ulice stolicy chmurami szarymi; ale na szczęście, kłęska ta przypadła już po żniwach.

Trapiста ma być do Madrytu przywieziony, i przed sądy cywilno-kryminalne stawiony, co tém podobniejszym jest do prawdy, iż zakonnik ten dopiero jest braciśkiem.

Kommissya wojskowa w Grenadzie skazała niedawno dwie osoby na 100letnie więzienie na galerach za wołanie: „Niech żyje konstytucya!“

Wojsko w Korunnie przeznaczone do Hawanny, jest wprawdzie rozbrojone i w koszarach zamknięte, ale pomimo tego zagraża buntem. Niedawno officer, który spokojność zalecał, zaledwie grzabany nie został.

Zaajdujący się w Pampelunii brygadyer Kajetan Zapiro otrzymał rozkaz, ażeby miał w pogotowiu obóz dla 24trotysięcznego wojska, ale nie wiadomo, czy dla francuzkiego, czy też dla hiszpańskiego.

Wydano rozkazy, aby zaległe od r. 1794 z dóbr inkwizycyjnych podatki, osiągnięte zostały.

Wszyscy notaryusze pod rządem Kortezów mianowani, mogą być w urzędach swoich potwier-

dzeni, jeśli z politycznego postępowania się usprawiedliwili.

Dają się już widzieć pieniądze złote ze stemplem Karola V.

Wysłano w tych dniach oddział z gwardyi kirysserów, przeciw bandom, które z okrzykami huntułowiczami krąg obiegają. Mówią, że oddział ten, sam się z bandami połączył.

Kolumbijscy korsarze znowu się pod Kadykszem pokazali. Ludność tego miasta zmniejszyla się bardzo przez wyjazd najznakomitszych mieszkańców; domy stoją pustkami i tak w cenie spadły, że niedawno dom, który 400,000 franków był ceniony, za 100,000 przybytemu z Peru spekulantowi przedany został.

Xiędzia Ogaban, kanonik z Hawanny, dawniej członek Kortezów, wezwano do dworu, ażeby ministrowi o stanie rzeczy w Hawannie wiadomości udzielił.

Pan Aymerych znajduje się jeszcze w Puerto S. Maria; mówi, że urząd intendenta finansów w Kadyksie otrzyma.

Madryt d. 9 sierpnia.

(z Gazety Börsen Halle).

Naczelnny Intendent policji otrzymał rozkaz, ażeby z wydawaniem pasportów do St. Ildefonso, miał się na ostrożności. Trzej tu będący ministrowie są tam wczwani, dla nadzwyczajney rady; niektórzy domyślają się, iż względem depeeszów z Hawanny, drudzy, że względem niedawno nadeszłych na fregacie Aryta z Manilli, dokąd znowu odplynie okręt między 20 i 30.

Rozchodzi się teraz pogłoska, że nie Król Jmé, ale Infant Carlos, wyjedzie do Francyi i Włoch. Król Jmé sam miał mu pokazać pieniądze, bity z jego wizerunkiem.

Zamiast Pana Gregory, podejmuje się teraz inny Anglik, dostarczyć, wprawdzie nie pieniędzy, ale austryackich wojennych okrętów, stojących pod Tryestem.

## FRANCYA.

Paryż dnia 16 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Względem nowych stosunków Francyi z wyspą St. Domingo, czynią tu następującą uwagę: Plody przemysłu francuzkiego mogą być za opłatą mniejszego cła wprowadzane do tej części wyspy, która dawniej należała do Francyi. Jakkolwiek ta korzyść zdaje się wielką, za nie jednak poczytać ją można, skoro Anglia uzna niepodległość całej wyspy, to jest: części francuzkiej i hiszpańskiej, a przy tém wyjedna sobie też same korzyści, co Francya, a może nawet większe.

Xiędzia Wellington przybył z synem swoim do tutejszey stolicy.

Słychać, iż bankierowie tuteysi, których próśby o zamianę 6cioprocentowych obligów wieczystey prowizyi na 3 procentowe nie zostały dotąd uskutecznione, odmianili swój zamysł i odebrali podane próśby. Jeśli tak jest rzeczywiście, w tym razie ilość wymienionych 5cioprocentowych obligów wieczystey prowizyi, na 3 procentowe, wynosiłaby tylko 20 milionów franków.

Jeden z tutejszych dzienników pisze, iż na giełdzie paryskiej, nazywają 3 procentowe obligi

wieczystej prowizji długiem ministrowskim; a 50 procentowa długiem narodowym.

Fregata *Galathea* wypłynęła d. 9 b. m. z *Tuluzy*; poseł tunetański *Sidi-Mahmud* wraca na niey do *Tunetu*.

Dnia 15 b. m. Król Jmć z rodziną swoją był na processyi w uroczystość Wniebowzięcia Panny *Maryi*, a potem udał się na powrót do *St. Cloud*.

Paryż dnia 13 sierpnia.

(z *Monitoru Warszawskiego*).

Monarcha nasz, światły opiekun sztuk i umiejętności, nie tylko udziela naszym uczonym i artystom dowodów swojej ciągłej pieczołowitości, lecz nawet cudzoziemcy, którzy wstawili Europę swojemi pismami i dziełami, odbierają zaszczytne dowody szacunku, wnuka Ludwika czternastego. Synowiec sławnego autora poematu *Obs-ron*, Pan *Wieland*, otrzymał pensyą, potrzebną na wychowanie swojej rodziny, a pamiątka *Kanowy* uczona została bardzo chwalebnie wspomnieniem; N. Pan kazał oddać Akademii Weneckiej 2,400 fr. przykładając się do wzniesienia pomnika poświęconego temu artyście.

Surowa oszczędność, nakazana przez N. Pana, i reformy poczynione w wielu częściach administracyi jego domu, mają skutek odpowiadający jego szlachetnemu sercu, to jest: możność większego rozdawania: gdyż to jest cel oszczędności Króla Francyi.

Zapewniają, że Xiążę de *Meran*, Prymas Niderlandu i Arcybiskup *Mechliński*, odmówił prezydencyi pod tytułem kurateli Kollegium filozoficznego, które ma być zaprowadzone w *Lovanium* dla młodych katolików, poświęcających się stanowi duchownemu.

Tutejszy lekarz, *P. Buisson* uwiadamia, że świeżo wyleczył ze wścieklizny jedną osobę dotkniętą tą chorobą, za pomocą rossyjskiej parney kąpieli, gorącej do 50°, w której chory siedział przez godzinę. Przed kąpielą, chory zażył odwaru *sasaparylli* i *guajaku*, i był mocno nacierany w skaleczoney części ciała.

— Dnia 19 —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Oyciec ś. mianował ministra wojny vice-hrabiego *Clermont Tonere*, rzymskim Xięciem, i Król dozwoił mu wraz z potomkami, używać tego tytułu, z zastrzeżeniem jednakże praw ich, jako *Francuzów*.

Dziennik *Monitor*, nazwał postanowienie królewskie względem wyspy *S. Domingo*, traktatem. Dzienniki opozycyjne nie zgadzają się z nim w tym względzie, i mówią, że traktat jest tylko w ten czas, kiedy strony się umówiły, Królewskie zaś postanowienie nie ma charakteru umowy; nie powiedziano w niem nawet o rządzie *S. Domingo*, i namienia tylko w ogólności o francuzkich mieszkańcach; rozkazano jedynie, nieukładano się, dzisiejszy rozkaz może być jutrzejszym odwołany.

Z tegoż powodu doniosł *Monitor*, że jest upoważniony do zaprzeczenia, jakiej bądź wątpliwości, względem uznania niepodległości wyspy *S. Domingo*.

Xiążę *Wellington*, był u Króla na obiedzie, a Pan *Villele*, wydał dla niego świetny bal.

Właściciel tutejszey restauracyi, dawniey pod nazwiskiem *Lycés*, późnaley *Beuf à la mode* znaney, oznaczył był dzień, w którym za tę samą co zwykle cenę, podwójne porcy dać przyrzekł i dodał, że cały w tym dniu zysk, na pogorzalców w *Salins* przeznaczył.

Wyszło tu pismo przeciw wykroczeniu wolności druku, w przedmowie do tego pisma powiedziano: „Dosyć długo odłączano metafizykę od prawdy i stwa. Nadszedł czas, w którym łączyć je, jest rzeczą potrzebną i łatwą. Nie nauczyłibyśmy się ani praktyki, ani teoryi prawa publicznego i cywilnego, gdybyśmy się praktyczney i teoretyczney teologii nie uczyli.“

Przybyły z Xięciem *Wellingtonem* do Paryża generał hiszpański *Alava*, dawniey minister przy dworze niderlandzkim, a w czasie wojny z *Napoleonem* adjutant *Wellingtona*, posiada wielkie zasługi. Należy on do umiarkowanych, był za rządu

konstytucyynego deputowanym i miał polecenie od Króla do układania się z Xięciem *Angouleme* przy wzięciu *Kadyxu*. Późnaley umieszczony był na listie wygnańców, i przyjęty został gościnnie przez swego towarzysza broni.

Towarzystwo do żeglugi pod wodg. na rzecz *Rodan*, za pomocą machin parowych, miało d. 11 b. m. pierwsze swoje ogólne posiedzenie. W przeciągu niespełna jednego miesiąca, zebrano akcy za 10 milionów franków, i nadto zgłosiło się jeszcze wiele osób, które kapitał ten o milion, franków chcą powiększyć. Właściciele przedają już swe akcy z pożytkiem.

Dochód tutejszych 10 teatrów wynosił w ciągu miesiąca lipca 291,000 franków. Naywiększy dochód miał teatr, przed kilkoma laty wystawiony, zwany *Gymnase*, w którym wodewille i komedyyki grywają.

Minister wojny udał się do *Vincennes* celu rozważenia nowego systemu artylerycznego podanego przez generała *Alix*.

Do wynagrodzeń na *S. Domingo*, zgłosiło się przynajmniej 6000 osób.

Papiery hiszpańskie spadły nagle w *Madrycie* na 22 od sta; jeszcze nigdy tak nisko nie stały.

Niektóre gazety utrzymują, że pierwszą tę 50 mil. fran. z *S. Domingo* do Francyi przesłano.

(z *Gazety Börsen Halle*).

Zawczora wieczorem poslowie Austriacki *Rossyjski*, tudzież hiszpański i Pruski mieli konferencyą z ministrem stosunków zewnetrznych, *ironem Damas*.

Stan kupiecki w *Havre* kazał wyśledzić medal na pamiątkę nowo otworzonego handlu z wyspą *Hayti*.

Uczony Nowey Grecyi, *Mano*, krewny Xięcia *Alexandra Ypsylantego*, współ-wojownik wprawie *Hellenów*, daje teraz w *Athenes roy al*, kurs literatury nowo-greckiey, i ma wielką liczbę słuchaczy.

ANGLIA.

Londyn d. 13 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Kongres meksykański potwierdził traktat przyjaźni, zawarty z Anglią.

Dnia 1 czerwca złożył poseł angielski przy rządzie meksykańskim, pismo wierzytelne prezydentowi, i przyjęty był z wielką okazalnością. W odpowiedzi wynurzył prezydent swoją radość, z powodu ukończenia wspomnionego traktatu.

Dnia 25 lipca przytrzymał celnicy w *Springfield* wiezioną z okazalnością do Anglii trumnę, w której 30 gallonów szkockiego napoju *Whisky* znaleźli. Mąż zmarły, który o tej zmianie nie wiedział, zawołał ze złością: „Będzieszże jeszcze po śmierci mnie oszukiwała!“

Basza egiptski przysłał był nie dawno Sultanowi kilka papug, które, będąc wychowane na wyspie *Malote*, tylko językiem angielskim gadały. Musiano więc użyć za tlómacza angielskiego re-negata, który oświadczył, że wszystkie ich wyrazy znaczą oddanie holdu *Mahmudowi*, czém Sultan uradowany, hojnie tłumacza obdarzył.

W *Fildelfu* jest 26 professorów, uczących sztuki lekarskiej.

Missyonarz *Walter Lory*, zwiedziwszy Nową *Hollandyą*, Nową *Zelandyą* i wyspy na morzu spokojnym, udzielił wiadomości o tych krajach towarzystwu *Missyi Metodystów* w *Bath*. W *Nowey-Zelandyi* był świadkiem, jak głowy ludzkie pieczono i jedzono. Widział wojsko prawie z 3000 ludzi złożone, które z 1000 jeńców wojennych wracało: do trzydziestu z tych nieszczęśliwych, przeznaczonych było na biersiadę zwycięzców. Miłośc i zemsta były głównemi namiętnościami, które do takich okropności poswóć dawały. Tych dzikich to najbardziej zdziwiał, gdy widzą, jak europejczycowic myśli swoje na piśmie sobie udzielają.

Między prywatnemi bilami na posiedzeniach ostatniego Parlamentu przyjętemi, znajduje się także projekt do wykopania kanału między *Londynem* a *Brystol*: długość jego wynosić będzie przeszło 10 mil, szerokość 90 stóp, głębokość 15 stóp.

Koseta mają wynosić 1.712.844 funt. s.; a roczny przychód szacują na 210.846 funtów szterlingów. Towarzystwo akcyonaryuszów uskuteczni to przedsięwzięcie.

Niektórzy z kapitalistów tutejszych mają zamiar założyć w Sycylii parowe przedzielnie jedwabiu, ażeby już przedzany jedwab, do Anglii sprowadzać.

Pan Fraser, wydał właśnie opis podróży swojej do Persyi, a szczególniej w Kharasan. Właśnie gdy przybył do Teheranu, stolicy królestwa, odebrano tam wiadomość o śmierci starszego syna Szacha. Cały naród pokładał w nim wielkie zaufanie, śmierć więc jego wszystkich mocno zasmutczała. Ale z drugiej strony, ludzie rostopni cieszą się z tego: jest bowiem rzeczą pewną, iż na przypadek śmierci Szacha, nastąpiłaby wojna domowa między nim a drugim synem. Krój w przykrem jest położeniu; podatki są bardzo wielkie i bez litości wybierane, a chciwość wielko-rządów nienasycona. Najuciążliwszem dla poddanych jest to: że wszystkich znakomitych podróżnych zagranicznych i magnatów perskich podczas ich drogi, własnym kosztem z całym ich orszakiem, żywiec i utrzymywać muszą. Nędza jest tak wielka, że mieszkańcy opuszczają gromadami wsie i miasta, chodząc się do innych okolic. Tym sposobem prowincye, dawniej zamożne i obfite, dziś są opuszczone zupełnie i nędzne. Dla zapobieżenia wynoszeniu się mieszkańców, porozstawiano po drogach żołnierzy policyjnych, którzy uchodzących ludzi chwytają i do powrotu znaglają. To było powodem, że mieszkańcy pewnej wioski, widząc zbliżający się orszak autora, zamknęli bramy i wpuścić go nie chcieli. Strzelali nawet do jego ludzi bez względu, że był posłem W. Brytanii. Za zapłatę jednak dostawili podróżnym potrzebnej żywności, ale do wioski nikogo wpuścić nie chcieli. Na domiar nieszczęścia rozmnożyły się oprócz tego bandy rozbójników w kraju, które napadają na domy i zabierają nieszczęśliwym resztę ich dobytku, który przed chciwością wielkorządów ochronić mogli. Zdarza się nawet, że i ludzi z sobą w niewolę uprowadzają.

Donoszą z Buenos-Ayres, że Don Juan Anton la Valleja, Don Manuel Cribe, oraz kilku innych oficerów i mieszkańców z Bandy-Oriental, wyjechali stamtąd d. 21 kwietnia i jeszcze teyże samey nocy na drugiej stronie wylądowali. Zamierzaniem ich było pobudzić mieszkańców do powstania przeciwko brazylijskiemu rządowi. Nieco wprzód zebrało się stosownie do umowy z La Valleja 200 ludzi na wyspie, gdzie wylądowali, ale z obawą, żeby ich brazylijczycy nie odkryli, rozeszli się jeszcze przed jego przybyciem, tak że La Valleja, zamiast zbrojnej pomocy, zastał tylko parę koni, na których wysłał dwóch swoich ludzi, którzy dla reszty jego towarzyszy konie sprowadzili. W dalszym pochodzie spotkali 40 jeźdźców brazylijskich z oddziału *Fructuoso Ribeiro*, który z drugą częścią oddziału we 30 koni, znajdował się w *Arenal-Grande*. Spozstrzegszy ich La Valleja sam zbliżył się ku nim, a niebawnie wszyscy przeszli na jego stronę. Po drodze przyłączyło się do niego wielu zbrojnych mieszkańców, tak, że niebawnie miał oddział z 300 ludzi złożony. Na ich czele, wkroczył on do Sariano i do Mercedes, czyli Capilla, gdzie rząd republikański przywrócił; stamtąd udał się do Rincon-las Gallinas, którego osadę z 200 ludzi złożoną zniósł i rozproszył. W okolicach, przez które przechodził, zebrały się i milioye, a nawet niektórzy portugalczykowie łączą się z niemi. Wszędzie znalazł podostatkiem koni i żywności. Przeszedłszy potem napowrót przez Negro, wkroczył do Perido, gdzie udało mu się podejściem, wziąć w niewolę Pana *Fructuoso Ribeiro*, brazylijskiego dowódcę wojskowego w tym kraju, wspólnie z całym jego orszakiem, który, wyjąwszy oficerów, przeszedł na jego stronę. Niedługo potem i sam *Fructuoso Ribeiro* oświadczył się za sprawą powstańców, a w St. Lucia spalił publicznie na rynku, swój uniform brazylijski. Powstańcy we-

zwali już do poddania się dowódcę w Montevideo (\*) jenerala Lecor Barona du Laguna.

— Dnia 15. —

(z *Monitora Warszawskiego*).

Podług artykułu dodatkowego w traktacie między Anglią i Mexikiem, Mexikanie będą mogli udzielić Hiszpanii wyższych przywilejów, niż te które są udzielone W. Brytanii. Lecz przywileje te nie powinny być ani wyłączne, ani zabraniające, i będą ograniczone na pewną liczbę lat.

Nie dawno wprowadzono tu łów roślinny, wydobywany przez gotowanie owocu *Vateria indica*, drzewa rosnącego w prowincyi Canara i innych, leżących na zachodnim brzegu półwyspu Indyi. Ten łów którego nie używają mieszkańcy do robienia świec, brany jest przez nich do lekarstw i zastępuje smołę do napuszczania statków. Funt kosztuje w Mangalorze  $2\frac{1}{2}$  denarów angielskich. Łów przywieziony do Londynu jest w kształcie placzków, twardy i gęsty. Rozgrzewając go można zrobić świecę, dające światło równie jasne, jak z najlepszego łoju zwierzęcego, a które nie zostawiają żadnej nieprzyjemnej woni, nawet w ten czas, gdy będą zgaszone.

Gazeta wychodząca w Bagota zawiera następujące doniesienie: „*Welwood Histop*, kupiec z Jamaiki, podaje prośbę o przywilej na połączenie

(\*) Niebędzie od rzeczy przypomnieć wkrótkości czytelnikom o tej części kraju brazylijskiego, ażeby wyjaśnić powody sporu, który o niego zachodzi. Część kraju którego Monte-Video jest stolicą, obszerniejszą jest od największego w Europie Królestwa: stosownie bowiem do najnowszych podań, a mianowicie brazylijskiego majora Pana Schäfer, obejmuje przestrzeń 10,560 mil kwadratowych. Kraj ten należy właściwie do Brazylii, a to z powodu położenia swego na lewym brzegu rzeki La Plata, między Atlantyckim Oceanem i rzeką Urugai. Już dawniej portugalczykowie zajęli Monte-Video, lecz musieli ustąpić go mocniejszym wówczas hiszpanom, którzy nazwali go Banda-Oriental, i do wielkorządztwa czyli vice królestwa prawego brzegu La Plata, przyłączyli. Gdy po zajęciu Hiszpanii przez Napoleona, zrobiono rewolucyą w Buenos-Ayres, powstały zaburzenia także i w Banda Oriental, gdzie znany Artigas (który jako jeniec wojenny jest teraz w mocy dyrektora Francja, w Paraguay) chciał się niepodległym uczynić, Niepokój i ciągłe niesnaski wewnętrzne, skłoniły nareszcie jedno ze stronnictw, do przywołania portugalczyków do Monte Video, poczem kraj ten, pod nazwiskiem Cisplatana, do Brazylii przyłączony został. Kraj ten mało jest zaludniony, bo nie liczy więcej jak 200,000 mieszkańców, szczególnie z położenia swego nad rzeką La Plata: bo Monte-Video panuje nad uściem tej rzeki tym więcej, że na prawym jej brzegu, niemasz żadnego portu. Posiadając Brazylią w swej mocy to miejsce razem z portem Maldonado, ma ułatwiony związek ze swemi południowymi prowincjami, który lądem jest bardzo przykry i daleki. Z drugiej strony, posiadanie jego jest także i dla Rzeczypospolitey La Plata bardzo ważnem, ponieważ jest to jedyna główna droga, która do morza od niej prowadzi; a ponieważ ta Rzeczpospolita, uważa się stale, właścicielką wszystkich dawniejszych hiszpańskich prowincyi, które do vice-królestwa La Plata należały, i zwierzchnictwa swego do kraju Banda-Oriental przez żadne układy nie odstępowata, i owszem obstawała w początku przy utrzymaniu jego, zdaje się więc, że wyrugowanie brazylijskich z Monte Video jey jest dziełem, lubo nie wspiera go otwarcie, ale potajemnie tylko, o czem wątpić niemożna.

(\*)

oceanu atlantyckiego z wielkim oceanem, w miejscu, które na to za dogodnie upatry, bądź to w międzymorszu Darien, lub gdzie indziej, zapomocą kanału lub żelaznej drogi, pod warunkiem: 1) aby mu zapewniono korzyści tego przywileju na lat 21, 2) aby mu było dozwolone pobierać cło od wszystkich prowadzonych tym kanałem lub żelazną drogą towarów, i utrzymywać do tego potrzebne statki, kutry lub wozy, 3) aby mu pozwolono rok czasu, nim rozpocznie to przedsięwzięcie; 4) ofiaruje, w razie zezwolenia przeprowadzać bezpłatnie wszelką rządową własność od jednego oceanu do drugiego. "Na rozkaz władzy wykonawczej wydano obwieszczenie: aby ci, którzy mają lepsze warunki do podania, zgłosili się z niemi w przeciągu dni 20.

— Dnia 16. —

Lord *Strangford*, poseł przy dworze Cesarsko-Rosyjskim, w końcu przyszłego miesiąca, wyjeżdża na miejsce przeznaczenia swego.

W przeciągu trzech miesięcy, to jest od 5 kwietnia do 5 czerwca, wyprowadzono z Anglii za 2,834,039 funt. szterl. złota i srebra.

Gazety Amerykańskie, donoszą z Buenos-Ayres, że z tamtąd do Peru Deputacja wysłana została, która odniesionych w tym kraju zwycięstw *Boliwarowi* powinszować, i względem połączenia czterech prowincyj wyższego Peru z Unią, układać się miała. To poselstwo dało powód do pogłoski, że *Boliwar* wyprawę przeciw Brazylii gotuje.

Pan *Hudson Lowe*, mianowany jest dowódcą niższego rzędu na wyspie Ceylan.

Admirał *Wodchuse* mianowany został naczelnym dowódcą stacyi morskiej w Indjach, i popłynie z Portsmouth na okręcie o 74 działach.

Podług wiadomości, z Buenos Ayres odebranych, panowanie Brazylii w Monte Video, wkrótce skończyć się miało. Całe wojsko *Frukuoza Rybeiry* przysięć miało na stronę *Kavellaja* dowódcy powstańców, a mała ilość wojska które Cesarzowi Brazylijskiemu wierne pozostało, rozproszona w małych oddziałach, niezdolna jest do żadnego oporu. W Montevideo panuje największa trwoga.

Tegoroczny zbiór zboża w Chili tak był obfity, iż nie tylko ta Rzeczpospolita, ale i Peru na dwa lata dostateczną ilość zboża mieć będzie.

Pan *Canning* objeżdża teraz północną Angliję, a Pan *Liverpool* wyjechał do Francyi.

Londyn dnia 19 sierpnia.

(z *Gazety Hamburskiej Börsen Halle*).

Słychać, że wysłać z Neapolu austriackie wojska, zostaną w Lombardyi.

Gazety nasze donoszą, że Propaganda drukuje w Rzymie tłumaczone listy *Kobbetta*, o reformacyi.

Znajomy *Romero Alpuente*, przybył tu z *Gibraltaru*. Ma on 80 lat wieku.

We czwartek, Lord *Cochrane* rozmawiał z najsławniejszymi członkami komitetu greckiego, którym na ich wezwanie do walczenia w sprawie greków, uczynił propozycje. Przez zrzeczenie się naczelnego admiralstwa w Brazylii; traci on około 6,000 f. s. rocznie i pensją dożywotnią w przypadku usunięcia się ze służby dla siebie i żony, oprócz nielikwidowanych znacznych należności. Zostawuje teraz zupełnie do woli komitetu, oznaczyć przypadającą płacę za następne jego zasługi, wyraznie wszakże waruje sobie, ażeby mająca się uzbroid wyprawa zostawiona była do zupełnego i nieograniczonego jemu rozrządzenia, gdyż przeszkody, jakich nie raz doświadczył w Ameryce południowej wstrzymywały powodzenia jego działań, a nawet zupełnie je zniweczyły.

Komitet zakupił jeszcze 2 okręty 74rodzia-

łowe i 2 okręty parowe dla zamienienia ich w fregatę.

Niektórzy utrzymują, iż odjazd wyprawy ma być przeznaczony ku końcowi października, a którą komitet ma w pogotowiu 300,000 f. s. Słychać także, że i *Robert Wilson* ma należeć do tego komitetu greckiego wyprawy.

NIDERLANDY.

*Bruxella* dnia 17 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Urządzenie wydane d. 29 lipca obejmuje przepisy względem nagrod, które rząd nasz postanowił dawać za budowanie okrętów, mogących wziąć 300 beczek lub więcej ładunku.

*Xiążę Cambridge*, wracając z Londynu przez *Calais*, przybył z małżonką swoją i dworem do tutejszej stolicy, a wczora wyjechał do *Spagdnie* (jak twierdzi tutejsza gazeta pod napisem *Wyrocznia*) ma się znajdować na dyplomatycznej naradzie.

Ogłoszenia.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie wziętych przez byłego Wileńskiego Ziemieckiego Powiatowego Sądu Pisarza *Drzewickiego* z Wileńskiej Magistratury Powszechnej Opieki sposobem pożyczki w ogóle kapitału 600 czerw. zł., i należnych od 1819 r. procentów z uchybieniem terminu, oddane na sprzedaż 30 dusz włościańskich pól męzkiej w majątności *Ciechanowiczki* w Wileńskim powiecie położenie mającej, i dla tej sprzedaży naznaczono terminy: 1szy 5, 2gi 8 następującego października, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący należeć do targow zechcą przybyć na terminy do tego Rządu.

Dnia 22 augusta 1825 roku.

Sowietnik *A. Łazarowicz*.

Sekretarz i Kawaler *Kleyst*.

Naczelnik Stoła *Kowalenok*.

1. Policja miasta Wilna podaje do wiadomości przez niniejsze ogłoszenie iż wypuszczają się będą w teyże policyi z publicznej licytacji w jednoroczną arendowną dzierżawę od dnia 29 septembra teraz idącego roku do teyże daty 1826 roku, znajdujące się w mieście Wilnie domy jako to: *Franciszka Rewkowskiego*, *Kaspra Romanowicza* i *Star. Icki Boruchowicza Taubera*; na jakowe naznaczone terminy na dom *Rewkowskiego* 9, 10 i 11; *Romanowicza* 18, 19 i 21; i *Taubera* 21, 22 i 23 następującego miesiąca września. Żądający zatem umawiać się o cenę na Tenutę wymienionych domow, zechcą jawić się na wyrażone terminy do Wileńskiej mieyskiej Policji Sierpnia 27 dnia 1825 roku.

W obowiązku Przystawa Cywilnych Dzieł *Hutowicz*. Tytularny Sowietnik *Klimowicz*.

1. W Kollegium Medicum znajduje się do przedania kocz podróżny używany za pomierną cenę, ktoby go życzył nabyć, zechce się zgłosić do Ekonomy Uniwersytetu *P. Bohowicza*.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora* *Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler*

w Drukarni Redakcyi.